GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 208. — W Piątek dnia 6. Września 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 3. Września.
Stósownie do ostatnich wiadomości z Szczecina, N. Cesarz Rossyjski wczoraj po południu o godz. 5. jeszcze nie był przyjechał do Szczecina.

Z Berlina, dnia 2. Września.
Przybył tu: Xiążę Paweł Sapieha z Doberanu.
Wyjechał: JO. Xiążę Wilhelm Radziwiłł do Schwedt.

Z dnia 3. Września.
J. K. M. Xiążę Wilhelm Adalbert wyjechał do Schwedt.
Przybyli tu: Xiążę Włodzimierz Galiczyn, z Królewca.
Cesarsko-Rossyjski Generał-Major Sumarokow, z Królewca.

Z dnia 4. Września.
J. Dostojność Generał piechoty i Generał komenderujący korpusem gwardyi, Xiążę Karol Mecklenburg-Strelitz, udał się do Schwedt.
Przybyli tu: JW. Cesarsko-Rossyjski Wicekanclerz i Minister spraw zewnętrznych, Hr. Nesselrode, i Generał-Major à la Suite N. Cesarza Rossyjskiego, Mansuroff, z Lubeki.

Wiadomości zagraniczne.

Turcya.

Z Konstantynopola, dn. 26. Lipca.
Królewicz Następca tronu Bawarskiego, bawiąc w tutejszéj stolicy, zwiedził kościół patryarchalny grecki, nie będąc u Patryarchy. Następnie był u Sułtana, Jego Wysokość przyjął go stojący, podał mu rękę i prosił go usiąść obok siebie; między innemi spytał go, jak się jego bratu podoba w Grecyi.

Grecya.

Gazeta Powszechna donosi wedle listu z Monachium pod d. 22. Sierpnia: „Wedle najświeższych wiadomości z Grecyi, sięgających aż do końca miesiąca zeszłego, panuje w całym kraju bez przerwy spokojność i porządek, lubo nowy układ rzeczy ze znajomemi jeszcze walczy trudnościami i zawadami, a przeto téż powolne czyni postępy. W załodze w Nauplii było w ostatnich czasach dużo chorych. Położenie miejsca nad portem poczęści zamulonym, upały dochodzące do 32°, trudy drogi do twierdzy Palamidi wznoszącéj się na 1600 stóp nad mia-

stem, użycie taniego, ale ostrego wina, wspólnie działały, aby w załodze rozprzestrzeniać rozmaite choroby; wszakże Królewski lekarz sztabowy Flehschütz, równie doświadczony jak niezmordowany, potrafił już zapobiedz złemu i zmniejszyć liczbę zasłabłych. — Na publicznych wiadomościach, czyli raczéj politycznych, zbywa w uspokojonéj Grecyi naszéj prawie zupełnie; wszelka czynność zwróciła się ku wewnętrznym interesom. Króla przyjmowano w Syros jak najwspanialéj i jak najuprzejmiéj. Kupiec jeden tameczny donosi o tém: „My w Syros mieliśmy téż nareszcie to ukontentowanie, oglądać Króla naszego, Następcę tronu Bawarskiego i Regencyą, co nas w zaufaniu ku przyszłości wielce utwierdziło. Król lubi Greków, a Grecy lubią Króla. Osoby go otaczające i członkowie Regencyi odznaczają się zaszczytnie przez uprzejmość, życzliwość i wykształcenie umysłowe; gotowi téż słuchać rady naszéj i do życzeń naszych się przychylić. Coto za różnica między obecnym stanem, a panowaniem Korfiotów!“ — Król kiedy przebywa w Nauplii, poświęca cały swój czas naukom. Kształcą go między innymi Radzca Stanu Maurer, który mu już o 5. zrana daje lekcye w prawie państw i niektórych odnogach prawnictwa, i Hr. Armansperg. — O stosunkach, któreby późniéj zajść mogły, nie wiemy nic zgoła. Bynajmniéj nie zamyślają wszyscy, co do nas przybyli, powrócić po upłynieniu Rządu opiekuńczego, lubo większa część nas opuści. General Heideck, jak się zdawało, był postanowił zostać w Grecyi i w Atenach hotel dla siebie kazać wystawić; teraz jednak słychać, że za 2 lata wróci do Bawaryi.

S z w a j c a r y a.

Gazeta Renu i Menu zawiera następujące pismo z Zürych pod d. 18. Sierpnia: „Dzisiaj po południu o godzinie 3. niezmierne mnóstwo ludzi wyszło z ulicy Górnéj, dążąc do ogrodu drzew (Baumgarten) za miastem, gdzie Zürychskie towarzystwo obwodowe (Bezirks-Verein) publiczne odbywało posiedzenie. W całym tym tłumie mało tylko było porządnie ubranych ludzi, prawie nikogo z wyższych stanów, niemal wszyscy próżniacy, których ciekawość zwabiła. Na podstawie, mającéj wystawiać mównicę, stało 5 ludzi, (domniemani przywódzcy narodu); mówcą głównym był młody studencik medycyny, nędzne stworzenie równie we względzie moralnym jak naukowym. Usiłowawszy rozgrzać umysły przez znajome już frazesy o woli narodu, sprężystości, środkach obrony przeciw zdradzie i arystokratom, o łupiestwie i mordach Schwycyjczyków i Bazylejczyków, przeczytał potém projekt do adresu do Sejmu Zjednoczonego, który w osnowie zgadzając się z adresami nadsélanemi z Thurgau i Bern, opiewał, co następuje: trzeba ustanowić Sądy wojenne, zdrajców w Schwyz i Bazylei (mianowicie Abyberga i Landamana Waber) przytrzymać, „aby ich ochronić od zemsty pospólstwa“, członków konferencyi Sarneńskiéj oddalić z Sejmu Zjednoczonego i t. d. — Na wezwanie jego wielka część zgromadzonych śmiejąc się do rozpuku, podniosła ręce. Następnie rozwodził się nad ustanowieniem Rady związkowéj administracyjnéj, nad środkami ku ściślejszemu skojarzeniu wszystkich Stanów zjednoczonych w nowym traktacie związkowym. Po wezwaniu ludu, aby wynurzył swoje zdanie, nikt się nie odezwał i nadsélacz na sumienie oświadcza, że ani jednego głosu nie słyszał. — „Więc — tak bowiem studencik rozprawę swoję logicznie zakończył — z milczenia waszego poznajemy, że się z nami zgadzacie i Komitetowi polecacie, aby działał w imieniu waszém. Poczynimy przeto stósowne kroki, a wy idźcie spokojnie do domu.“ Wyrzekłszy te słowa, obrócił się z wewnętrznem zadowoleniem do towarzyszów na pryczy. Pospólstwo rozeszło się śmiejąc, a Komitet zgromadził się w austeryi, aby wolą narodu przez milczenie wysłowioną w kształcie adresu obwieścić Sejmowi Zjednoczonemu.

N i e m c y.

Z Frankfurtu n. M., d. 25. Sierpnia.

Od dwóch tygodni bawi tu posłaniec Szwajcaryi Zjednoczonéj, Pan Tilier z Bern. Polecono mu zawiązać układy z Związkiem Niemieckim względem sposobu oddalenia Polaków z Szwajcaryi. W skutek ugód mających być zawartemi, wychodzcy ci mają być wedle upodobania wzdłuż Renu albo do Anglii, albo do Ameryki być przewiezieni. Wzgląd na państwa ościenne, które oddalenia Polaków z granic Szwajcaryi z naleganiem się domagały, nie jest jedynym pochopem, dla którego Sejm Zjednoczony tych obcych gości pozbyć się stara. Przyczynia się do tego więcéj jeszcze skarbowy wydatek na utrzymywanie ich, oraz skłonność tych przybyszów do udzielania pomocy partyi wzburzonéj i zaburzającéj.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 25. Sierpnia.

O przytrzymaniu Pana Raspail, nastąpionem w wieczór dnia onegdajszego, dochodzą nas teraz te szczegóły: „Towarzystwo dla wolności prassy patryotycznéj odprawiało zgromadzenie, na którém obrano wydział, czyli Ko-

mitet z 39 członków złożony; między tymi znajdują się Deputowani: Generał Lafayette, Arago, Argenson, Audry de Puyraveau, Bricqueville, Cormenin, Garnier-Pagès, Dupont de l'Eure, Cabet, Beauséjour, Joly i Laboissière; oraz Carel, główny redaktor gazety National; Paulin, odpowiedzialny gerant czyli sprawujący interesa téj gazety; Cavaignac i Marrast, redaktorowie Trybuny; Rodde, redaktor dziennika Bon sens; literaci Desjardins, Raspail i wielu kupców i adwokatów. Po skończeniu sessyi i odbytych wyborach wstąpił Kommissarz policyi, który Prezesa stowarzyszonych, Pana Raspail, wezwał, aby sessyą zamknął; ten zaś oświadczył, że takowych rozkazów nie słucha i in tylko zniewolony przemocą zadość czyni, poczém sessyą ogłosił za zamkniętą, zaś zgromadzeni się rozeszli. W kilka minut potém pokazał Kommissarz policyi rozkaz aresztu przeciw Panu Raspail z powodu mowy mianéj przezeń przed towarzystwem i odprowadził go, mimo wstawienia się Deputowanego Beauséjour i przyjaciół jego, na prefekturę policyi. Komitet towarzystwa wkrótce się znowu zgromadzi, aby spisać protokół o téj sessyi i znieść się podobnie względem innych téj sprawy się dotyczących środków.

Z dnia 27. Sierpnia.

Król wczoraj przed południem o godz. 11. w towarzystwie Xięcia Nemours udał się w podróż do Cherbourga. W orszaku Królewskim, znajduje się, prócz Adjutantów, tylko Minister marynarki. Minister handlu pozostał w stolicy.

Wedle Messag. des Chambres, udała się Królowa Donna Marya, w towarzystwie Xiężnéj Braganca, dzisiaj zrana w podróż do Havre, skąd się do Lizbony puści. „Królowa (powiada ta gazeta) dzisiaj przenocuje w Rouen, a jutro wieczorem stanie w Havre, gdzie zajmie pokoje Admiralicyi. Donna Marya nie jedzie incognito, lecz jako Monarchini Portugalii. Statku portugalskiego, mającego ją przewieść, oczekują co chwila w Havre.“

Na giełdzie dzisiejszéj rozeszła się pogłoska, że Król Neapolitański ludowi swemu nadał konstytucyą.

W Ami de la Charte de Nantes czytamy list, wedle którego Polacy, którzy wstąpili w służbę Donny Maryi, w La Rochelle mają być na okręty wsadzeni. Pierwszy przewóz nastąpi na początku Września.

Były Senator z Wołynia, Hr. Olizar, przybył do tutejszéj stolicy.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 14. Sierpnia.

Pismo Dom Pedra zawarte w dzisiejszéj Chronica, skierowane do Xięcia Palmella, w którém Cesarz Xięcia z urzędu Namiestnika składa, brzmi w sposób następujący: „Szacowny Xiążę Palmella, Radzco państwa i Parze Królestwa! Przyjacielu, Ja, Xiążę Braganca, Regent w imieniu Królowéj, pozdrawiam Cię, którego bardzo kocham i szacuję. Ponieważ szczęśliwe przybycie moje do téj stolicy Lizbony ostatni położyło koniec urzędowaniu, które Ci w piśmie Mojém cesarskiém pod dniem 13. Czerwca zleciłem, i któreś z równie chwalebną piastował gorliwością, jak wszystkie inne Ci nadane służby, składając dowody świetne swojéj znajomości i starania w popieraniu sprawiedliwéj sprawy Jéj Najwierniejszéj Mości Donny Maryi II., Mojéj najdostojniejszéj córki, poczytuję za stósowne, wymienione urzędowanie ogłosić obecnie skończonem i złożyć Mu zasłużone dzięki, tusząc sobie, że skoro się sprawy szczególnéj ważności nastręczą, na przyszłość podobnie tenże zaszczytny sposób myślenia objawiać i krajowi nowe dowody życzliwych swoich chęci dawać nie zaniechasz. Udzielam Mu tego ku Jego zaspokojeniu i zadośćuczynieniu. Dom Pedro, Xiążę Braganca, (Kontrasyg.) Candido Jose Xavier. — Dano w pałacu Bemposta, d. 28. Lipca r. 1833.“

Anglia.

Z Londynu, dnia 27. Sierpnia.

Kuryer dzisiejszy powtarza wiadomość, że Lord William Russell dn. 15. list swój wierzytelny oddał. Wieczorem wielkie dawano w Lizbonie widowisko w teatrze, gdzie publiczność licznie zgromadzona wynurzała uniesienie swoje dla Królowéj i Karty. Gwardya narodowa liczyła już 12,000 uzbrojonych, między tymi prawie wszystkich kupców młodych. Dom Pedro odbywszy przegląd téj gwardyi, zostawił jéj do woli, czyby chciała zostać w Lizbonie załogą, czy też wyruszyć naprzeciw nieprzyjacielowi. Pierwszy batalion, złożony z 800 kupczyków, wolał wyjść w pole. Nazajutrz jeszcze kilka innych batalionów gwardyi narodowéj wyruszyło z powiewającemi sztandarami i przy hucznéj muzyce wśród okrzyków radością uniesionego ludu w pole, tak dalece, że dwie trzecie milicyi miejskiéj już w poruszeniach tych udział mają. Handel na nowo zakwitał i zewsząd ubiegano się w wynurzaniu przywiązania swego ku nowemu rządowi.

Wedle listów prywatnych z Lizbony, sprawujący interesa Francyi, Pan Lesseps, w porozumieniu z Lordem W. Russell, wydał odezwę do Marszałka Bourmont, w któréj go zawiadamia, że gdyby miał co nieprzyjaznego przeciw Lizbonie przedsięwziąść, obydwa dadzą rozkaz wysadzenia na ląd wojsk marynarskich eskadry francuzkiéj i angielskiéj i połą-

czenia tychże z siłą zbrojną Królowéj Donny Maryi.

List z Madrytu pod d. 15. m. b., umieszczony w Times, opiewa, że Dom Miguel i Don Carlos co chwila spodziewani w Hiszpanii.

Z dnia 28. Sierpnia.

Times dzisiejsza pisze, co następuje: „Oprócz wiadomości z Portugalii, wczoraj tu nadeszłych, odebrał rząd nasz (o czém teraz dopiero się dowiadujemy) doniesienie z Porto, że d. 20. m. b. goniec do miasta tego przybyły przywiózł wiadomość o śmierci Króla Hiszpańskiego. Jeśli to prawda, tedy potwierdzi się wkrótce przez telegrafy francuzkie. — Właśnie w chwili obecnéj odbieramy gazety lizbońskie pod d. 16. m. b., pismo od Korrespondenta naszego lizbońskiego téjże daty i raport z Porto sięgający aż do d. 20. Opiewają te doniesienia, że Dom Pedro zwołał Kortezy, mające rozstrzygnąć ważne pytanie względem regencyi i zaślubienia Jéj Najwierniejszéj Mości. Uważamy, że raport z Porto wcale nie wzmiankuje o śmierci Króla Hiszpańskiego.

OBWIESZCZENIE.

Dostawa drzewa opałowego na czas zimowy 1833/34. roku, wynosząca dla lokalu: *a*) tutejszego Najwyższego Sądu Appellacyjnego 42 sążni drzewa dębowego, 6 sążni drzewa sosnowego; *b*) tutejszego Sądu Ziemiańskiego łącznie z Archiwum grodzkiém 64 sążni drzewa dębowego, 10 sążni drzewa sosnowego; ogółem 106 sążni drzewa dębowego i 16 sążni drzewa sosnowego — ma być drogą licytacyi najmniéj żądającemu wypuszczony i z tymże zarazem ugoda co do opłaty zwózki zawartą.

W tym celu wyznaczony został termin na

dzień 16. Września r. b.

o godzinie 4téj po południu przed Ur. Hepke, Sekretarzem Sądu Ziemiańskiego.

Mający chęć podjęcia się téj dostawy wzywają się nań niniejszém.

Poznań, dnia 1. Września 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Dostawa świec dla tutejszego Sądu Ziemiańskiego na czas zimowy 1833/34. roku, wynosząca około 900 funtów dobrych lanych świec z czystego i od nieprzyjemnego zapachu wolnego łoju, ma być w terminie na

dzień 17. Września r. b.

o godzinie 4téj po południu przed Ur. Hepke Sekretarzem Sądu Ziemiańskiego wyznaczonym najmniéj żądającemu wypuszczoną. Mający chęć podjęcia się téjże dostawy wzywają się niniejszém.

Poznań, dnia 1. Września 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PUBLICANDUM.

Gospodarstwo na Paprockich olędrach pod Nowym Tomyślem pod Nr. 26 położone, na 1682 Tal. oszacowane, z 27½ morgow roli z wiatrakiem jako téż z dwiema gruntami, z których to drugie Nr. 94. oznaczone, z mieszkalnemi i gospodarczemi budynkami, składające się, ma z polecenia Król. Sądu Ziemiańskiego w Poznaniu w terminie

dnia 6. Listopada r. b.

na miejscu w Paproci w powyżéj oznaczoném gospodarstwie najwięcéj dającemu być sprzedane, na który ochotę kupna mających wzywamy.

Taxa i warunki kupna mogą w Registraturze naszéj być przejrzane.

Kto do licytacyi przypuszczonym będzie, musi kaucyi 150 Tal. złożyć.

Buk, dnia 27. Lipca 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoju.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierow i pieniędzy.

Dnia 3. Września 1833.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	97	96½
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	98⅞	98⅜
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego.	—	101
Wschodnio-Pruskie . . .	—	99¾
Szląskie	106	—

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 2. Września 1833.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . . .	1	20	—	i	1	12	6
Zyto	1	9	—	-	1	6	3
Jęczmień wielki	—	—	—	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies	—	25	—	-	—	21	3
Groch	1	22	6	-	—	—	—
Wodą:	**Tal.**	**śgr.**	**fen.**		**Tal.**	**śgr.**	**fen.**
Pszenica (biała)	2	2	6	i	1	26	3
Zyto	1	7	6	-	1	3	9
Jęczmień wielki	—	—	—	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies	—	23	9	-	—	22	6
Groch	1	10	—	-	1	8	9
Kopa słomy . .	7	15	—	-	6	—	—
Cetnar siana . .	1	5	—	-	—	20	—